



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(297)**

Wspólne posiedzenie
Komisji Spraw Unii Europejskiej (33.)
oraz Komisji Spraw Zagranicznych (19.)
w dniu 4 lipca 2006 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Informacja ambasadora Republiki Austrii na temat podsumowania prezydencji austriackiej w Unii Europejskiej.
2. Informacja Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej na temat polskiej polityki europejskiej w okresie prezydencji austriackiej w Unii Europejskiej.
3. Informacja ambasadora Republiki Finlandii na temat priorytetów prezydencji fińskiej w Unii Europejskiej.
4. Informacja Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej na temat polskiej polityki europejskiej w okresie prezydencji fińskiej w Unii Europejskiej.

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Spraw Unii Europejskiej Edmund Wittbrodt)

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Chciałbym rozpocząć nasze posiedzenie, wspólne posiedzenie dwóch senackich komisji, Komisji Spraw Unii Europejskiej i Komisji Spraw Zagranicznych.

W imieniu współprzewodniczącego dzisiejszego posiedzenia, pana przewodniczącego senatora Stefana Niesiołowskiego, a także swoim, chciałbym powitać wszystkich senatorów, a także naszych gości. Szczególnie serdecznie witam gości specjalnych, ekscelencje ambasadorów: pana Alfreda Länglego, ambasadora Republiki Austrii, i pana Jana Store'a, ambasadora Finlandii. Witam pana ministra Tadeusza Kozka. Chciałbym również powitać wicemarszałka Senatu, pana senatora Marka Ziółkowskiego i oczywiście wszystkich pozostałych gości.

To już jest tradycyjne spotkanie. Zawsze, jak się kończy jedna prezydencja i rozpoczyna kolejna, spotykamy się, by zarówno spojrzeć pół roku wstecz, jak i na plany, na to, co nas czeka w najbliższym półroczu. Tradycją już jest, że prosimy wtedy ekscelencję ambasadora kraju, którego prezydencja się kończy, o krótkie podsumowanie prezydencji. W tym wypadku jest to prezydencja austriacka. Potem poprosimy pana ambasadora Finlandii o przedstawienie planów kolejnej prezydencji.

Państwo macie przed sobą porządek obrad, jest w nim pięć punktów. W punkcie pierwszym przewidziane jest wystąpienie pana ambasadora Republiki Austrii. Potem poprosimy pana ministra o krótkie podsumowanie, powiedzenie, jak to widzi rząd polski. Następnie poprosimy pana ambasadora Jana Store'a o przedstawienie priorytetów nadchodzącej prezydencji, po czym znów głos zabierze pan minister. I na koniec otworzę dyskusję.

Czy są jakieś uwagi do porządku obrad? Nie ma.

Wobec tego przechodzimy do punktu pierwszego.

Panie Ambasadorze Längle, bardzo proszę o krótkie podsumowanie prezydencji austriackiej, półrocznej, którą mamy już za sobą. Bardzo proszę.

Ambasador Republiki Austrii w Polsce Alfred Längle:

Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować za zaproszenie do zaprezentowania państwu wyników prezydencji austriackiej. Będę kontynuować po angielsku.

Wiele zostało osiągnięte podczas tych sześciu miesięcy, od 1 stycznia do 30 czerwca, podczas prezydencji austriackiej. W Unii Europejskiej panuje teraz nowy,

pozytywny nastrój. Rok temu mówiono, że Unia Europejska jest w głębokim kryzysie. Teraz powrócił optymizm.

Ogólne cele prezydencji austriackiej, takie jak stworzenie miejsc pracy, zapewnienie szybszego wzrostu, odpowiedniego poziomu życia, odbudowanie zaufania do projektów wśród obywateli Unii Europejskiej i dalsze budowanie wizerunku Europy jako mocnego i rzetelnego partnera na świecie, zostały w dużym stopniu spełnione.

Pozwolę sobie teraz wspomnieć o dosłownie paru wynikach osiągniętych przez prezydencję austriacką.

Stworzono nową siłę napędową w sferze związanej z unijnym traktatem konstytucyjnym. Przeszliśmy od refleksji do działań. Rada Europejska zdecydowała na spotkaniu w dniach 15 i 16 czerwca, że w 2007 r. prezydencja niemiecka zaprezentuje raport, który ma zawierać ocenę stanu dyskusji w odniesieniu do traktatu konstytucyjnego. W tym raporcie mają też zostać omówione ewentualne przyszłe zmiany. Następnie ten raport zostanie zbadany przez Radę Europejską. Wynik tego badania będzie stanowił podstawę dalszych decyzji co do sposobu kontynuowania procesu reform. Rozumiemy, że działania w tym celu będą musiały zostać podjęte najpóźniej podczas drugiego semestru 2008 r.

Rozszerzenie Unii Europejskiej. Rada Europejska w dniach 15 i 16 czerwca podkreśliła pozytywne skutki wcześniejszych rozszerzeń i powróciła do zasadniczego celu, jakim jest przyłączenie Bułgarii i Rumunii do Unii Europejskiej 1 stycznia 2007 r. Oczywiście pod warunkiem, że te kraje będą gotowe do spełnienia wszystkich swoich zobowiązań określonych w najnowszym raporcie Komisji. Co więcej, znaczące negocjacje zrzeszeniowe rozpoczęły się z Chorwacją i Turcją. Europejska perspektywa spojrzenia na kraje zachodnich Bałkanów, co było priorytetem austriackiej prezydencji, została potwierdzona w deklaracji salzburskiej, powstałej w marcu. Rada Europejska zdecydowała się także przeprowadzić generalną debatę na temat wszystkich aspektów dotyczących przyszłych rozszerzeń, łącznie z możliwością absorpcyjną Unii Europejskiej, na spotkaniu w grudniu 2006 r.

Miejsca pracy i wzrost w Unii Europejskiej. Na spotkaniu Rady Europejskiej 23 i 24 marca przedstawiono konkretne cele w ramach Strategii Lizbońskiej w odniesieniu do miejsc pracy i wzrostu. Do roku 2010 każdego roku mają powstawać dwa miliony dodatkowych miejsc pracy. W okresie od czerwca 2005 do czerwca 2006 r. ten cel został osiągnięty. Do końca 2007 r. każdy młody Europejczyk w ciągu sześciu miesięcy będzie uzyskiwał albo miejsce pracy, albo staż, albo możliwość dalszego szkolenia. Do roku 2010 ten okres zostanie skrócony, będzie wynosił cztery miesiące. Do tego też roku przynajmniej 85% wszystkich ludzi w wieku około dwudziestu dwóch lat będzie miało wyższe wykształcenie. Tak zwane podejście *flexicurity*, czyli elastyczność poprzez bezpieczeństwo, maksymalna elastyczność dla pracodawców i wysoki poziom bezpieczeństwa socjalnego dla pracowników, powinno posłużyć jako strategiczna koncepcja referencyjna dla polityki zatrudnienia, by osiągnąć bardziej otwarty i reaktywny rynek pracy, bardziej produktywne miejsca pracy.

Cele postawione przez Radę Europejską powinny zostać osiągnięte poprzez stworzenie bardziej korzystnego otoczenia gospodarczego dla przedsiębiorstw, szczególnie dla dwudziestu trzech milionów małych i średnich przedsiębiorstw, które stanowią kręgosłup gospodarki Unii Europejskiej. W tym celu koszty administracyjne dla przedsiębiorstw, a w szczególności dla małych i średnich przedsiębiorstw, powinny zostać zmniejszone.

Do roku 2007 zostanie stworzony *one stop shop*, czyli sklep pod jednym dachem, by można było stworzyć firmę w sposób szybki i prosty, a średni czas tworzenia firmy, szczególnie małej czy średniej, został skrócony do jednego tygodnia w każdym państwie Unii Europejskiej.

Energia, kwestia, która pierwotnie nie zajmowała wysokiej pozycji wśród priorytetów prezydencji austriackiej, ale stała się poważnym tematem po kryzysie gazowym – mam na myśli Federację Rosyjską i Ukrainę – który miał miejsce na początku tego roku. Po raz pierwszy podstawę koordynowania polityką energetyczną w ramach Unii Europejskiej będzie stanowiła wspólna koncepcja. Rada Europejska w marcu stworzyła podwaliny polityki energetycznej dla Europy, która jest zorientowana na cele bezpieczeństwa dostaw, konkurencyjności i zrównoważonego rozwoju. Bezpieczeństwo dostaw zostanie zwiększone poprzez wspólne podejście operacyjne, w duchu solidarności, do sytuacji kryzysowych. W czerwcu Rada Europejska podkreśliła wagę wewnętrznych i zewnętrznych aspektów polityki energetycznej dla Europy i powróciła do potrzeby dalszej dywersyfikacji źródeł dostaw energii, promowania rozwoju odnawialnych źródeł energii, między innymi poprzez wdrożenie decyzji na temat planu działań w sferze biomasy i tworzenia bardziej wydajnego wykorzystania źródeł energii.

Pozostałe ważne osiągnięcia prezydencji austriackiej w Unii Europejskiej to umowa z Parlamentem Europejskim co do Perspektywy Finansowej na lata 2007–2013, kompromis w sferze dyrektywy usługowej, która była dyskutowana przez długi czas ze względu na olbrzymie różnice pomiędzy państwami członkowskimi, europejskie prawo jazdy i Europejski Fundusz Rybołówstwa.

Na koniec chciałbym powiedzieć parę słów na temat polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej. Wspomnę między innymi bardzo udane szczyty pod przewodnictwem Austrii, takie jak szczyt amerykańsko-unijny w Wiedniu, szczyt unijno-rosyjski w Soczi i szczyt Unii Europejskiej i krajów Ameryki Łacińskiej w Wiedniu. Była to największa impreza tego typu podczas przewodnictwa Austrii, mieliśmy tam do czynienia z sześćdziesięcioma delegacjami i czterdziestoma pięcioma szefami państw i rządów.

Prezydencja austriacka pokazała olbrzymi potencjał Unii Europejskiej, jeśli chodzi o wyzwania związane z polityką zagraniczną. Osiągnęliśmy między innymi wspólne stanowisko Unii Europejskiej w takich trudnych kwestiach jak nuklearny konflikt z Iranem, ogólnoswiatowe protesty w reakcji na karykatury proroka Mahometa, wybory do władz palestyńskich z Hamasem i wsparcie Unii Europejskiej dla odbudowy Iraku.

Dochodząc do końca mojego wystąpienia, chciałbym wyrazić moją wdzięczność dla rządu polskiego, dla posłów i senatorów za ich cenne wsparcie i współpracę z prezydencją austriacką podczas ostatnich sześciu miesięcy. Dziękuję państwu za uwagę.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Ambasadorko.

Ja również chciałbym podziękować w imieniu Senatu za współpracę, za współdziałanie z nami w czasie tej prezydencji, bo było to niezwykle żywe, interesujące, spotykaliśmy się przy różnych okazjach. Dziękuję bardzo.

A teraz poprosiłbym pana ministra Tadeusza Kozka o przedstawienie krótkiego podsumowania tej prezydencji, podsumowania rządowego.

**Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej
Tadeusz Kozek:**

Panowie Przewodniczący! Panowie Ambasadorowie! Szanowni Państwo!

Na wstępie chciałbym poinformować, że obecnie rząd pracuje nad informacją o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej podczas prezydencji austriackiej. Informacja ta zostanie przekazana do parlamentu po akceptacji Rady Ministrów, zgodnie z ustawą z 11 marca 2004 r. Na podstawie tego dokumentu możliwe będą kompleksowe podsumowanie prezydencji austriackiej oraz pogłębiona ocena polskiej polityki europejskiej w pierwszym półroczu 2006 r.

A w swym dzisiejszym wystąpieniu chciałbym się skupić na trzech kwestiach, istotnych dla prezydencji austriackiej, mianowicie na realizacji zasady swobodnego przepływu osób, zakończeniu negocjacji dotyczących Nowej Perspektywy Finansowej i wreszcie na temacie, któremu pan ambasador był łaskaw poświęcić wiele uwagi, czyli debacie na temat przyszłości Unii Europejskiej.

Zacznę od pierwszej kwestii, czyli od swobodnego przepływu osób. Prezydencja austriacka zbiegła się w czasie z końcem pierwszego etapu obowiązywania okresu przejściowego w zakresie swobody przepływu pracowników. W związku z tym faktem kluczowe instytucje europejskie przedstawiły swoją opinię na temat tego, jak uregulowania przejściowe funkcjonują w praktyce. W lutym Komisja Europejska opublikowała raport, autorstwa komisarza do spraw społecznych i zatrudnienia Vladimira Szpidli, w którym podsumowano pierwszy etap funkcjonowania okresu przejściowego. W kwietniu Parlament Europejski wyraził przekonanie, iż przedłużający się okres przejściowy wpłynie na wzrost nielegalnej imigracji i pracy na czarno, w związku z czym zaapelował do rządów państw członkowskich o zniesienie ograniczeń. Do końca 2006 r. stare kraje unijne musiały podjąć decyzję, czy rezygnują z przedłużenia stosowania ograniczeń w dostępie do swoich rynków pracy dla obywateli nowych państw członkowskich, czy też decydują się na ich przedłużenie na następne trzy lata. Wspomniany raport Komisji Europejskiej, podając za przykład sytuację Wielkiej Brytanii, Irlandii i Szwecji, pokazał niezbicie, że restrykcje zastosowane przez pozostałe dwanaście państw członkowskich były dalece nieefektywne. Biorąc pod uwagę polityczny charakter tego dokumentu, komisarz Szpidla nie apelował w nim wprost o zniesienie barier w swobodnym przepływie pracowników z nowej Unii, a jedynie zalecał rozważenie takiej możliwości.

Główne tezy raportu sprowadziły się do kilku konstatacji. Po pierwsze, żadne z państw, które zniosły bariery w swobodnym przepływie pracowników, nie odnotowało napływu cudzoziemców w takiej skali, żeby było to zagrożeniem dla rodzimej siły roboczej. Po drugie, nie miała miejsca tak zwana turystyka socjalna. Zmniejszyła się w tych krajach szara strefa zatrudnienia. Nie wzrosło bezrobocie, a więc zatrudnienie nowych obywateli Unii Europejskiej miało charakter komplementarny, nie zaś substytucyjny. I wreszcie imigranci wpłynęli na wzrost wpływów do budżetu państwa z podatków oraz składek na ubezpieczenie społeczne.

W czasie prezydencji austriackiej rząd polski podejmował bardzo liczne próby nacisku na rządy tych państw członkowskich, które nie deklarowały zniesienia ograniczeń w swobodnym przepływie pracowników. Działania administracji rządowej zostały wsparte zarówno przez Sejm, jak i Senat Rzeczypospolitej Polskiej. Obie Izby parlamentu przygotowały i uchwaliły deklaracje popierające rząd w prowadzonych

działaniach oraz wzywające parlamenty innych państw członkowskich do rzetelnego podejścia do tej kwestii. Okazją do prezentacji polskiego stanowiska było między innymi posiedzenie Rady Europejskiej w marcu tego roku, podczas którego prezes Rady Ministrów, Kazimierz Marcinkiewicz, prezentował argumenty za otwarciem rynków pracy, oraz posiedzenie Rady Unii Europejskiej do spraw Zatrudnienia, Zdrowia i Spraw Konsumenckich, podczas którego odbyła się debata na ten temat. Kwestia ta była również stałym punktem rozmów bilateralnych.

Kolejną kwestia, którą chciałbym bardziej szczegółowo omówić, jest Nowa Perspektywa Finansowa. Jak wiadomo, w nocy z 4 na 5 kwietnia przedstawiciele Rady Unii Europejskiej, Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego zakończyli prace nad porozumieniem międzyinstytucjonalnym, które nadaje kształt Perspektywie Finansowej na lata 2007–2013. Porozumienie jest umową zawartą między trzema instytucjami, określającą maksymalny pułap wydatków, na jakie będzie w najbliższych siedmiu latach stać Wspólnoty Europejskie. Wypracowany kompromis został przyjęty oficjalnie przez Zgromadzenie Ogólne Parlamentu Europejskiego 17 maja 2006 r. oraz przez Radę Unii Europejskiej. Punktem wyjścia w negocjacjach między trzema instytucjami był kompromis zawarty w grudniu ubiegłego roku przez państwa członkowskie Unii Europejskiej w ramach Rady. Porozumienie wprowadza jednak do tego kompromisu pewne zmiany, które odzwierciedlają priorytety wydatkowe Parlamentu Europejskiego. Przyjęcie porozumienia oddaliło niebezpieczeństwo braku ram finansowych w momencie, gdy Komisja Europejska przygotowująca będzie wstępny projekt budżetu na rok 2007. Nie ma więc obaw o brak środków na realizację podstawowych zadań Wspólnoty w przyszłym roku. Porozumienie sankcjonuje też zapisy konkluzji Rady Europejskiej z grudnia 2005 r., na podstawie których zostanie określona wysokość wydatków alokowanych między państwa członkowskie. Ponadto w wyniku tego porozumienia Rada do Spraw Ogólnych i Stosunków Zewnętrznych na posiedzeniu w czerwcu tego roku przyjęła pakiet rozporządzeń dotyczących polityki spójności. Pakiet ten czeka teraz na zatwierdzenie przez Parlament Europejski.

Przez cały czas prezydencji austriackiej rząd polski prezentował konsekwentne stanowisko co do konieczności jak najszybszego zakończenia prac nad założeniami Nowej Perspektywy Finansowej. Miało to szczególne znaczenie w kontekście uzgodnień Rady Europejskiej, jakie miały miejsce na grudniowym posiedzeniu. Sfinalizowanie prac pozwoli na odpowiednie przygotowanie się do wykorzystania środków wspólnotowych, co jest szczególnie ważne dla naszego kraju jako przyszłego największego beneficjenta budżetu unijnego, w szczególności unijnej polityki spójności społeczno-gospodarczej.

I ostatnia kwestia, kwestia debaty o przyszłości Unii Europejskiej. Pan ambasador poświęcił temu wiele uwagi, wobec tego niech mi wolno będzie tylko przypomnieć podstawowe konkluzje Rady Europejskiej.

Rada Europejska przyjęła, tak jak wcześniej zaproponowała Komisja Europejska, dwutorowe podejście: z jednej strony należy optymalnie wykorzystać możliwości, jakie stwarzają istniejące traktaty, aby osiągnąć konkretne rezultaty oczekiwane przez obywateli, co oznacza de facto kontynuowanie prac nad wprowadzeniem w życie szeregu rozwiązań, które nie wymagają zmian traktatowych; z drugiej strony zdecydowano, że przewodnictwo niemieckie w pierwszej połowie 2007 r. przedstawi Radzie Europejskiej raport stworzony na podstawie wyczerpujących konsultacji z państwami

członkowskimi. Raport powinien zawierać ocenę dyskusji na temat traktatu konstytucyjnego oraz zarys możliwych przyszłych rozwiązań.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej aktywnie uczestniczył w unijnej debacie na temat przyszłości Unii Europejskiej. Problematyka przyszłości Unii Europejskiej zajmowała znaczące miejsce zwłaszcza w rozmowach ministra spraw zagranicznych, a także premiera rządu z partnerami unijnymi. Tematyka ta była przedmiotem wymiany poglądów między innymi z Niemcami, Francją, Wielką Brytanią, Finlandią, jak również z państwami Grupy Wyszehradzkiej.

Polska opowiadała się za przedłużeniem okresu refleksji, argumentując to między innymi długotrwałymi negocjacjami w sprawie Nowej Perspektywy Finansowej, które utrudniały prowadzenie debaty na temat przyszłości. Podkreślała również, że dotychczasowy przebieg dyskusji na temat przyszłej bazy traktatowej nie pozostawia jakichkolwiek szans na rozwiązanie tej kwestii na obecnym etapie. Zbyt wcześnie jest, aby już obecnie decydować, czy do skutecznej walki z negatywnymi zjawiskami potrzeba pogłębionej metody wspólnotowej czy raczej międzyrządowej.

Strona polska wskazywała ponadto, że polskie społeczeństwo potrzebuje dalszej szerokiej debaty przybliżającej wizję Europy, zaś oczekiwania Polaków koncentrują się na sprawach związanych z wysokim poziomem rozwoju gospodarczego, bezpieczeństwem i solidarnością. Wyjście naprzeciw tym oczekiwaniom jest niezbędne dla odzyskania poparcia obywateli dla projektu europejskiego. Za wszelką cenę trzeba unikać błędów z przeszłości, polegających na pominięciu oczekiwań Europejczyków.

Polska wyrażała zainteresowanie podejmowaniem przez Unię działań zwiększających spójność społeczną i ekonomiczną wśród państw członkowskich. Kładła nacisk na konieczność skoncentrowania się na sprawach związanych z szeroko rozumianym bezpieczeństwem, także energetycznym, w tym walką z globalnymi zagrożeniami, jakimi są: terroryzm, korupcja, przestępczość zorganizowana.

Z polskiego punktu widzenia przyjęcie podejścia dwutorowego, to jest skupienie uwagi na realizacji konkretnych projektów równoległe do stopniowego poszukiwania porozumienia w sprawach nowych podstaw prawnych, jest właściwe. Powinno ono pozwolić również społeczeństwu polskiemu silniej związać się z konstrukcją europejską i lepiej zrozumieć jej mechanizmy. Polska będzie aktywnie uczestniczyć w wypracowaniu decyzji odnoszących się do realizacji konkretnych projektów służących pogłębieniu integracji w najbliższych latach.

I to były te kwestie, do których chciałem się odnieść. Tak jak wspomniałem na wstępie, pogłębiona analiza będzie przedmiotem informacji, która zapewne jeszcze w lipcu zostanie przedstawiona parlamentowi. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Ja poprosiłbym teraz pana ambasadora Jana Store'a o przedstawienie priorytetów prezydencji fińskiej.

Bardzo proszę, Panie Ambasadorze.

Ambasador Republiki Finlandii w Polsce Jan Store:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Panowie Przewodniczący! Członkowie Komisji!

Bardzo cieszę się, że mogę uczestniczyć w dzisiejszym spotkaniu i że mogę zaprezentować priorytety prezydencji fińskiej. Zanim przejdę do przedstawienia tych priorytetów, chciałbym pokazać fińską prezydencję w pewnym kontekście.

Już po raz drugi w Unii Europejskiej prezydencję obejmie Finlandia, po raz pierwszy było to w 1999 r. Wtedy jednak Unia Europejska liczyła sobie jedynie piętnastu członków, obecnie jest to dwadzieścia pięć państw członkowskich plus dwa kraje kandydujące, tak że w sumie przy stole spotyka się dwadzieścia siedem państw. Jest to bardzo istotna zmiana. A zagadnienia, o których mówimy, są również skomplikowane jak podczas naszej poprzedniej prezydencji, o ile nie bardziej. Jednocześnie niektóre z problemów, którymi teraz będziemy się zajmować, pozostają tymi samymi, z którymi mieliśmy do czynienia siedem lat temu. Poprzednio mówiliśmy o przyszłości Europy, podobnie jak o tej przyszłości mówimy teraz. Wtedy przygotowaliśmy się do tego, co jest znane jako traktat nicejski, który nadal w Unii Europejskiej obowiązuje a w tej chwili staramy się prowadzić dyskusję dotyczącą europejskiego traktatu konstytucyjnego. Podczas naszej poprzedniej prezydencji postanowiliśmy rozpocząć negocjacje akcesyjne z Bułgarią i Rumunią. Mamy nadzieję, że jesienią tego roku państwa te już wejdą do Unii Europejskiej. Podczas naszej ostatniej prezydencji Turcja rozpoczęła proces przygotowywania się do członkostwa w Unii Europejskiej. Mamy nadzieję, że podczas naszej obecnej prezydencji ten proces stanie się bardziej zaawansowany. Poprzednim razem robiliśmy również dużo po to, by zwiększyć otwartość i przejrzystość. Podczas naszej obecnej prezydencji te zagadnienia też będą stanowiły ważny priorytet.

Różnica w porównaniu do naszej poprzedniej prezydencji polega na tym, że tym razem zamierzamy podejmować działania o charakterze bardziej długofalowym. Tak naprawdę kontynuujemy realizację programu trzyletniego, programu, który został zapoczątkowany podczas prezydencji irlandzkiej i był kontynuowany przez kolejne prezydencje. Po raz pierwszy w historii Unii Europejskiej Austria i Finlandia zaprezentowały wspólny program na cały rok. Oczywiście planujemy również bardzo ścisłą współpracę z kolejnym państwem, które będzie przewodniczyć Unii Europejskiej, czyli z Niemcami.

Przejmujemy przewodnictwo w Unii Europejskiej w nastroju zaufania. Jesteśmy zdeterminowani. Przyjmujemy podejście optymistyczne. Jesteśmy przekonani o tym, iż jesteśmy w stanie coś zaoferować Unii Europejskiej. Zostało już wspomniane przez pana ambasadora Austrii, a także przez przedstawiciela UKIE, że oczekiwania obywateli i to, co my tym obywatelom dajemy, nie zupełnie są ze sobą zgodne. Będziemy koncentrować się na zwiększaniu uprawnomocnienia. Będziemy dążyć do konkretnych, wymiernych wyników. Chcemy nadal realizować program europejski. To wszystko przy założeniu, że Unia Europejska istnieje dla swoich obywateli.

Finlandia jest małym państwem członkowskim. To oznacza, że zależy nam na ścisłej współpracy z instytucjami europejskimi. Oznaczy to również, iż jesteśmy zależni od wsparcia ze strony innych państw członkowskich. Dlatego też mamy nadzieję na bardzo ścisłą współpracę z Polską i liczymy na poparcie Polski.

A teraz przejdźmy do omówienia priorytetów. Chciałbym państwa poinformować o tym, iż mamy streszczenie tych priorytetów w wersji polskiej. Państwo ten dokument za chwilę otrzymają.

Jest pięć priorytetów. Pierwszym z nich jest przyszłość Europy. Kolejny priorytet to konkurencyjność Europy. Następny dotyczy obszaru wolności, spraw we-

wewnętrznych i wymiaru sprawiedliwości. Kolejny priorytet to stosunki zewnętrzne Unii Europejskiej, szczególnie mam tutaj na myśli stosunki z państwami na zachodnich Bałkanach i z Rosją. I na koniec otwartość i przejrzystość.

Omówmy najpierw przyszłość Unii Europejskiej.

Mamy tutaj do czynienia z dwoma zagadnieniami. Pierwszym z nich jest traktat konstytucyjny, a drugim przyszłe rozszerzenie Unii. Tak jak już zostało powiedziane, przystąpimy do procesu konsultacji z pozostałymi państwami członkowskimi. Te konsultacje będą prowadzone w ścisłej współpracy z Niemcami. Będą one stanowiły podstawę do raportu, które Niemcy mają przygotować na wiosnę przyszłego roku.

Chciałbym państwa również poinformować, że Finlandia zamierza ratyfikować traktat konstytucyjny, mam nadzieję, we wrześniu, w październiku. Myślę, że tutaj pojawi się pytanie, czy to będzie ratyfikacja dokonana po prostu przez parlament, czy też zostanie zorganizowane referendum. Może więc od razu na to pytanie odpowiem: parlament będzie się tym zajmował. Kiedy Finlandia ratyfikuje traktat, liczba państw, które traktat ratyfikowały, wzrośnie do szesnastu.

W związku ze szczytem Rady Europejskiej w grudniu odbędzie się ogólna debata dotycząca przyszłości Europy. I tutaj mamy do czynienia z czterema zagadnieniami. Pierwsze z nich to zdolności absorpcyjne Unii Europejskiej. Drugie wiąże się z kryteriami. Naszym celem, celem Finlandii jako państwa przewodniczącego Unii Europejskiej, jest trzymanie się obowiązujących obecnie kryteriów. Trzecie zagadnienie to nasze zobowiązania, jakie podjęliśmy wobec niektórych krajów – chcielibyśmy się wywiązać z tych zobowiązań. I czwarte, takie mianowicie, iż uważamy, że nie ma potrzeby definiowania granic Unii Europejskiej.

O Rumunii i Bułgarii już wspominałem. Będą kontynuowane negocjacje z Chorwacją i z Turcją, i tutaj zastosujemy obowiązujące kryteria. Będą obowiązywać dwie zasady. Po pierwsze taka, że będziemy stosować te same kryteria, które obowiązywały w stosunku do dziesięciu nowych państw członkowskich w Unii Europejskiej, a także te, które zostałyby zastosowane w odniesieniu do Bułgarii i Rumunii. Po drugie taka, że wszystkie państwa kandydujące będą oceniane według swoich zasług.

Ostatnio w prasie pojawiały się liczne komentarze na temat negocjacji z Turcją. Tutaj w zasadzie pożądaną są dwie rzeczy. Po pierwsze, Turcja powinna przeprowadzić proces reform. Po drugie, Turcja powinna popracować nad rozwiązaniem tych problemów, które jeszcze tam występują, tak aby kryteria zostały spełnione. I w tej sprawie powiem może konkretnie: chodzi o porty i lotniska tureckie i o kwestię przyjmowania samolotów i statków cypryjskich.

Drugi priorytet to zwiększenie konkurencyjności Unii Europejskiej. Musimy odpowiedzieć na dwa wyzwania. Pierwsze z tych wyzwań związane jest z procesem globalizacji, drugie natomiast ze zmianami demograficznymi w Unii Europejskiej. Chcielibyśmy się zająć trzema sprawami: po pierwsze, polityką innowacyjności, po drugie, europejską polityką energetyczną i, po trzecie, dalszym rozwojem rynku wewnętrznego.

Pokrótkę powiem o innowacyjności. To będzie jedna z najważniejszych spraw podczas naszej prezydencji. Chcielibyśmy doprowadzić do sytuacji, w której więcej będzie się inwestowało w badania, rozwój i innowacyjność. Gdyby wszystkie państwa członkowskie doszły do wydatkowania na te cele 3% PKB rocznie, w skali roku dałoby to 100 miliardów euro przeznaczonych dodatkowo na te cele.

Tyle jeśli chodzi o innowacyjność. Przejdźmy teraz do polityki energetycznej.

Ta polityka będzie omawiana na całym szeregu forów – bezpieczeństwo dostaw, konkurencyjność, walka ze zmianami klimatycznymi. Będziemy się tutaj koncentrować również na relacjach między Unią Europejską i Rosją. 20 października odbędzie się nieformalny szczyt w Lahti i podczas tego szczytu będzie omawiana właśnie kwestia innowacyjności i energetyki.

Wspomniałem o tym, że chcielibyśmy poczynić pewne postępy, jeśli chodzi o wzmacnianie rynku wewnętrznego. Chcielibyśmy sfinalizować negocjacje dotyczące dyrektywy w sprawie usług na rynku wewnętrznym UE oraz pakietu REACH. Naszym celem będą również prace nad dyrektywą dotyczącą godzin pracy.

Trzecim priorytetem będą polityczne wytyczne dotyczące takich kwestii, jak swoboda i wymiar sprawiedliwości, a także sprawy wewnętrzne. Zostanie przeprowadzony przegląd całego tego procesu i zostaną wypracowane, miejmy nadzieję, polityczne wytyczne na przyszłość. Postaramy się również doprowadzić do tego, by przejść od podejmowania decyzji jednogłośnie czy jednomyślnie do podejmowania decyzji kwalifikowaną większością głosów. Jest to dość drażliwa sprawa, ale taka zmiana jest niezbędna do tego, by zwiększyć efektywność i skuteczność działania.

Czwarty priorytet to stosunki zagraniczne. Wspominałem już o Bałkanach Zachodnich i o Rosji. Zacznę od Rosji.

Po pierwsze, musimy zwiększyć konkretną współpracę z Rosją w wielu obszarach. Zostaną tutaj przygotowane swego rodzaju mapy drogowe dotyczące czterech wspólnych obszarów. Będziemy dążyć do intensyfikacji dialogu w dziedzinie energetyki. Przygotujemy się do negocjacji dotyczących nowego partnerstwa. Doprowadzimy również do odnowienia wymiaru północnego.

A jeśli chodzi o Zachodnie Bałkany, to najbardziej palącą kwestią jest przyszły status Kosowa. Myślę, że powinniśmy też zastanowić się nad sposobami uzyskania większych postępów w negocjacjach z Serbią.

Ostatni priorytet to otwartość i przejrzystość. W czerwcu Rada Europejska podjęła ważną decyzję. Decyzja ta dotyczyła otwartości rozmów, jakie toczą się na forum Rady Ministrów. My będziemy działali na podstawie tej decyzji, postaramy się tę decyzję wprowadzić w życie. Ale chcielibyśmy również, by poprawie uległa komunikacja pomiędzy tymi, którzy podejmują decyzje, a tymi, których te decyzje dotyczą. Mam na myśli dostęp do dokumentów i przejrzystość dostępnych tekstów dokumentów.

No i na koniec chciałbym powiedzieć, że na stronie internetowej naszego państwa, które przewodniczy Unii Europejskiej, będą podawane informacje na temat prezydencji i zagadnień unijnych.

Tak więc takie są nasze priorytety. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Ambasadorze, za bardzo szczegółowe i precyzyjne omówienie priorytetów.

Zanim przejdziemy do dyskusji, poproszę jeszcze raz pana ministra Tadeusza Kozka o przedstawienie priorytetów rządu w tym czasie.

**Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej
Tadeusz Kozek:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Oficjalne stanowisko wobec priorytetów prezydencji fińskiej rząd przyjmie po ich formalnym zaprezentowaniu. Stanowisko to oczywiście zostanie niezwłocznie przekazane do parlamentu. Dzisiaj chciałbym się skupić na kluczowych elementach tego stanowiska, które są w opracowaniu.

Zacznę od kwestii horyzontalnej, którą pan ambasador był łaskaw obszernie przedstawić, czyli od przyszłości Unii Europejskiej. Polska oczekuje od prezydencji fińskiej znaczącej aktywności w sferze przyszłości instytucjonalnej, a także w obszarach, w których Wspólnota będzie przejawiała swoją aktywność.

I tutaj chciałbym nawiązać do wątku, który już kilkakrotnie pojawiał się w poprzednich wystąpieniach. Chodzi przede wszystkim o prace mające na celu odzyskanie zaufania społecznego do działań Wspólnoty. Aktywność powinna dotyczyć tych obszarów, w stosunku do których obywatele Unii Europejskiej wykazują największe zainteresowanie, bowiem bez odzyskania społecznego zaufania do Wspólnoty trudno będzie uzyskać zgodę obywateli na przeprowadzenie jakichkolwiek zmian traktatowych. Jednocześnie zbyt wczesny powrót na ścieżkę reform traktatowych i ewentualne porażki w kolejnych referendach mogłyby bardzo negatywnie wpłynąć na przyszłość integracji europejskiej. Przy spadającym poparciu społecznym dla Unii Europejskiej koszt kolejnych, nieudanych referendów byłby zbyt wysoki.

Następna kwestia o charakterze horyzontalnym to kwestia rozszerzenia Unii Europejskiej. Polska opowiada się za przystąpieniem Bułgarii i Rumunii z dniem 1 stycznia 2007 r., pod warunkiem pełnego wypełnienia zobowiązań podjętych podczas negocjacji akcesyjnych i wydania przez Komisję Europejską pozytywnej oceny tego procesu. Polska niezmiennie popiera ideę rozszerzania Unii Europejskiej, podkreślając, że prawo ubiegania się o członkostwo powinny mieć wszystkie kraje wyrażające taką wolę i spełniające ustalone kryteria. W tym kontekście Polska zwraca uwagę na konieczność ostrożnego podejścia do kwestii definicji zdolności absorpcyjnych Unii Europejskiej. W ocenie Polski dyskusja na ten temat nie może zakładać zamknięcia czy też istotnego spowolnienia lub ograniczenia dalszego rozszerzania Unii Europejskiej.

Kolejna kwestia to lepsza jakość legislacji. Dla Polski, podobnie jak dla prezydencji fińskiej, poprawa otoczenia regulacyjnego jest jednym z priorytetów polityki gospodarczej. Działania zmierzające do uproszczenia i usprawnienia otoczenia regulacyjnego, zarówno na szczeblu unijnym, jak i państw członkowskich, Polska uznaje za niezbędne. Zdaniem Polski należy systematycznie realizować proces uproszczeniowy w ramach coraz mocniejszej współpracy między instytucjami unijnymi i państwami członkowskimi. Należy też wzmocnić wykorzystanie wszystkich instrumentów *Better Regulation*, takich jak ocena skutków regulacji i pomiar kosztów administracyjnych. Polska popiera jak najszerze wykorzystywanie oceny skutków regulacji w procesie tworzenia regulacji prawnych, zarówno unijnych, jak i krajowych. Celowe jest wykorzystywanie w coraz szerszym zakresie metod ilościowych, które w sposób obiektywny oceniają wpływ danej regulacji na różne sfery życia gospodarczego, a także ich skutki społeczne i wpływ na środowisko. Dużą wagę należy przywiązać do oceny wpływu regulacji na konkurencyjność i działalność gospodarczą. Polska popiera inicjatywy zmierzające do skwantyfikowania obciążeń administracyjnych dla przedsiębiorców.

Kwestia przejrzystości. Polska aktywnie uczestniczyła w dyskusji na temat przejrzystości funkcjonowania organów Unii Europejskiej, jaka toczyła się między innymi przed czerwcowym posiedzeniem Rady Europejskiej. Polska była zdania, iż konieczna jest poprawa zakresu informowania społeczeństw państw członkowskich o działalności Unii. Jednocześnie zwracaliśmy uwagę na wyzwania związane z pełnym upublicznieniem obrad, na przykład Rady Unii Europejskiej. Działania mające na celu wzrost przejrzystości nie powinny powodować spadku efektywności funkcjonowania poszczególnych instytucji wspólnotowych. Dlatego też opowiadamy się za stopniowym wdrażaniem ustaleń w tym względzie, pozwalającym krok po kroku analizować ich wpływ na efektywność prac Rady. W tym kontekście Polska oczekuje od prezydencji fińskiej prowadzenia dalszej debaty na temat najlepszych praktyk w zakresie przejrzystości oraz zaplanowanych zmian w regulaminie Rady w duchu konkluzji czerwcowego posiedzenia Rady Europejskiej.

Perspektywa Finansowa na lata 2007–2013. Polsce zależy na jak najszybszym zakończeniu prac nad pakietem legislacyjnym nowej Perspektywy Finansowej i na jego wejściu w życie od 1 stycznia przyszłego roku. Dlatego też będziemy wspierali prezydencję fińską w jej wysiłkach.

Oprócz formalnego zamknięcia procesu legislacyjnego Rada Unii Europejskiej powinna w zakresie swoich kompetencji przyczynić się do sprawnego przyjęcia nowych dokumentów strategiczno-programowych. Prezydencja fińska powinna zidentyfikować także obszary, w których prawdopodobieństwo opóźnień we wdrażaniu jest realne i odpowiednio zareagować, wpływając na kształt ostatecznych rozwiązań legislacyjnych, by zapobiec niewykorzystaniu środków zarezerwowanych w Perspektywie Finansowej. Polska uważa także, że kwoty w budżecie na rok 2007 nie powinny odbiegać od kwot i pułapów zapisanych w Perspektywie Finansowej.

Teraz chciałbym przejść do omówienia poszczególnych polityk unijnych, począwszy od polityki konkurencyjności.

Jak wiadomo, prezydencja fińska zapowiada podjęcie działań w celu przyjęcia dyrektywy o usługach jeszcze w roku 2006. Polska opowiada się za jak najszybszym przyjęciem tej dyrektywy, która zapewni efektywne wdrożenie swobody świadczenia usług i zakładania przedsiębiorstw. W maju Rada uzgodniła politycznie wspólne stanowisko wobec projektu tej dyrektywy. W opinii Polski na kolejnych etapach nie powinny zostać wprowadzone dalsze ograniczenia jej zakresu. Ponadto Polska uważa, że wytyczne Komisji Europejskiej w sprawie delegowania pracowników w ramach świadczenia usług nie stanowią efektywnego instrumentu znoszenia barier administracyjnych w zakresie delegowania pracowników. Polska oczekuje od prezydencji podjęcia działań w tym zakresie.

Innowacje i badania. Celem prezydencji fińskiej jest zakończenie negocjacji dotyczących VII Programu Ramowego i uruchomienie go od początku przyszłego roku. Polska zdecydowanie popiera działania w tym zakresie, zwracając uwagę na konieczność wprowadzenia zapisów upraszczających wykorzystywanie funduszy VII Programu Ramowego. Ponadto Polska deklaruje aktywny udział w pracach nad raportem dotyczącym praktycznych aspektów polityki innowacyjności w Unii Europejskiej.

Polityka wobec przemysłu chemicznego. Celem prezydencji fińskiej jest zakończenie prac nad pakietem REACH. Polska popiera stanowisko prezydencji fińskiej, aby nie rozpoczynać ponownej dyskusji nad zagadnieniami strategicznymi. Ponadto Polska

respektuje uzgodnienie polityczne w sprawie REACH z 13 grudnia ubiegłego roku i podtrzymuje swoje obawy co do możliwości funkcjonowania systemu REACH w praktyce oraz konieczności ponoszenia przez przedsiębiorców nieuzasadnionych kosztów jego wdrożenia. Ewentualne zmiany w pakiecie nie mogą prowadzić do pogorszenia zewnętrznej konkurencyjności przemysłu unijnego.

Teraz chciałbym przejść do spraw związanych z Unią Gospodarczą i Walutową. W zakresie polityki podatkowej prezydencja fińska zamierza kontynuować prace nad reformą systemu VAT. Zdaniem Polski proponowane przez prezydencję fińską rozwiązania dotyczące reformy systemu VAT wpłyną pozytywnie na funkcjonowanie firm na rynku wewnętrznym.

Prezydencja opowiada się również za kontynuacją prac nad wspólną podstawą opodatkowania przedsiębiorstw. Polska popiera inicjatywę stworzenia wspólnej podstawy opodatkowania przedsiębiorstw, jednakże opowiada się przeciwko konsolidacji. Polska opowiada się również za wprowadzeniem wspólnej bazy podatkowej obowiązkowej dla wszystkich firm.

Kwestia usług finansowych. Jak wiadomo, prezydencja fińska zamierza zakończyć wdrażanie planu działań w zakresie usług finansowych oraz kontynuować prace nad projektem dyrektywy w sprawie usług płatniczych. Polska widzi korzyści w ujednoczeniu i uporządkowaniu przepisów prawnych dotyczących świadczenia usług płatniczych poprzez przyjęcie nowej dyrektywy w tym zakresie. W sprawie nowych inicjatyw legislacyjnych Polska stoi na stanowisku, iż powinny być one podejmowane wyłącznie w obszarach, których uregulowanie na poziomie wspólnotowym przyniesie wymierne korzyści ekonomiczne związane z zapewnieniem efektywności i stabilności poszczególnych sektorów usług finansowych.

Energia. Jednym z priorytetów prezydencji fińskiej, jak wspomniał pan ambasador, będzie kontynuacja prac nad polityką energetyczną Unii Europejskiej. Polska zgadza się, że podjęcie działań we wskazanych przez prezydencję obszarach, takich jak stosunki z państwami trzecimi, budowa wewnętrznego rynku energii elektrycznej i gazu, efektywność energetyczna oraz odnawialne źródła energii jest niezbędne. Jednakże z punktu widzenia Polski niezbędnym i priorytetowym komponentem polityki energetycznej jest zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego, w szczególności poprzez dywersyfikację źródeł dostaw surowców energetycznych.

W stosunkach z państwami trzecimi szczególny nacisk powinien zostać położony na relacje Unii Europejskiej z Federacją Rosyjską, należy zwłaszcza wzmocnić presję na Federację Rosyjską w celu zapewnienia ratyfikacji Traktatu Karty Energetycznej, na zakończenie negocjacji protokołu tranzytowego oraz na zapewnienie poszanowania standardów wolnego rynku w państwach trzecich, między innymi poprzez rozszerzenie Traktatu Wspólnoty Energetycznej o kolejne kraje: Turcję, Ukrainę, Norwegię, a także pogłębiony dialog z Kazachstanem.

Kwestie dotyczące zatrudnienia, polityki społecznej i polityki zdrowotnej. Polska przywiązuje duże znaczenie do działań podejmowanych w celu przeciwdziałania negatywnym trendom demograficznym. W kontekście dyskusji na temat legalnej migracji spoza Unii Europejskiej Polska będzie jednak zwracała uwagę na konieczność zniesienia w pierwszej kolejności wszelkich barier w dostępie do wspólnotowych rynków pracy dla obywateli Unii Europejskiej. Odnosząc się do dyrektywy o czasie pracy, Polska podkreśla potrzebę pilnego osiągnięcia kompromisu, uwzględniającego specy-

fikę rozwiązań funkcjonujących w poszczególnych państwach członkowskich i pozwalającego uniknąć nadmiernej regulacji w tym obszarze.

Kwestie dotyczące rolnictwa i rybołówstwa. Prezydencja fińska zamierza kontynuować dyskusję nad przyszłością i wyzwaniem dla europejskiego modelu rolnictwa. Zdaniem Polski otoczenie międzynarodowe wymusza rewizję koncepcji polityki rolnej Unii Europejskiej. Jest to jednak możliwe jedynie po precyzyjnym zbilansowaniu celów w ramach całej Wspólnoty i pełnym uwzględnieniu aspektu rozszerzenia przy określaniu dalszego kształtu Wspólnej Polityki Rolnej. W odniesieniu do reform rynkowych Polska zauważa, że w priorytetach prezydencji brak jest odniesienia do sektora owoców i warzyw. W sprawie napojów spirytusowych Polska szczególnie akcentuje potrzebę uzyskania kompromisu w zakresie definicji wódki podczas prezydencji fińskiej.

Obszar wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Celem prezydencji fińskiej w tym obszarze jest wdrażanie Programu Haskiego. Polska popiera kontynuowanie prac nad Wspólnym Europejskim Systemem Azylowym, przy czym podkreśla, że nowe inicjatywy w tym względzie powinny uwzględniać już nieistniejące rozwiązania instytucjonalne i procedury. Zwracamy szczególną uwagę na to, że propozycja uruchomienia klauzuli kładki nie zyskała szerokiego poparcia podczas kwietniowego konklawe ministrów spraw zagranicznych Unii Europejskiej. Ale Polska bierze pod uwagę możliwość uruchomienia art. 42 traktatu w odniesieniu do współpracy policyjnej i antyterrorystycznej. Polska z satysfakcją dostrzega także wolę prezydencji, aby kontynuować prace mające na celu terminowe rozszerzenie układu Schengen.

I wreszcie na koniec stosunki zewnętrzne Unii Europejskiej. Priorytetem prezydencji są stosunki Unii Europejskiej z Rosją. W tym zakresie Finlandia będzie dążyć do dalszej implementacji map drogowych dla czterech przestrzeni. W ramach rozwoju wzajemnych stosunków położy szczególny nacisk na ich praktyczny wymiar i efektywność. Polska popiera te dążenia i uważa, iż w stosunkach Unia Europejska – Rosja większy nacisk powinien zostać położony na ułatwienie praktycznej współpracy. Polska liczy na rozwój współpracy z Rosją w ramach istniejących już porozumień i struktur współpracy, zwłaszcza we wspólnej przestrzeni bezpieczeństwa zewnętrznego. Uważamy, że Unia Europejska powinna rozszerzyć zakres, intensywność i efektywność politycznej współpracy ze swoimi północnymi i wschodnimi sąsiadami. W tym celu konieczne jest wykorzystanie Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa i Partnerstwa.

W zakresie stosunków zewnętrznych Unii Europejskiej prezydencja fińska skoncentruje się na kwestii Bałkanów Zachodnich. Polska opowiada się za dotrzymaniem przez Unię Europejską zobowiązań zaciągniętych wobec krajów tego regionu, którym została stworzona perspektywa przyszłego członkostwa w Unii Europejskiej.

To byłoby wszystko z mojej strony. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze, za przedstawienie polskiej polityki europejskiej. Jak rozumiem, po przyjęciu stanowiska rządowego my te wszystkie materiały otrzymamy.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, mamy możliwość zadawania pytań, zarówno panom ambasadorom, jak i panu ministrowi. Bardzo proszę o wypowiedzi, o pytania.

Pan senator Paweł Michałak.

Senator Paweł Michalak:

Panowie Przewodniczący, Panowie Ambasadorowie, ja chciałbym wrócić do jednej sprawy z okresu prezydencji austriackiej, o której nie było mowy w krótkim sprawozdaniu. Mianowicie pół roku temu pan ambasador obiecywał, że jednym z celów prezydencji austriackiej będzie specjalne przyjrzenie się Wspólnej Polityce Rolnej, a właściwie refleksja nad tą polityką rolną w kontekście obrony małych gospodarstw rolnych i w kontekście europejskiego modelu rolnego, który trzeba by wprowadzić do Agendy Lizbońskiej.

Chciałbym zapytać, jak wygląda ta refleksja w odniesieniu do żywności modyfikowanej genetycznie, bo takie podsumowanie Konferencji Komisji Europejskiej obiecywała prezydencja austriacka. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pani senator Mirosława Nykiel.

Senator Mirosława Nykiel:

Panie Marszałku! Panowie Przewodniczący! Szanowni Panowie Ambasadorowie! Ja mam pytanie do pana ambasadora Finlandii. Chodzi mi o konkurencyjność. Wiem, że Finlandia zajęła w rankingu Światowego Forum Ekonomicznego pierwsze miejsce za rok 2005 jako najbardziej konkurencyjna gospodarka świata, wyprzedzając Stany Zjednoczone. Ale w tym rankingu w pierwszej dwudziestce państw jest tylko 1/3 państw Unii Europejskiej. Niestety, nasze państwo zajmuje tam pięćdziesiąte pierwsze miejsce. Ogromnie się cieszę z tego, że Finlandia jako drugi priorytet będzie traktowała innowacyjność i konkurencyjność gospodarki, bo to dobrze wróży dla Europy. Ale proszę powiedzieć, jaki macie na to sposób, oprócz rady, żeby 3% PKB przeznaczyć na badania i rozwój. Czy są jakieś sposoby? Co można doradzić polskiej gospodarce już teraz, żeby mogła to miejsce w rankingu trochę polepszyć? To pierwsze pytanie.

Drugie dotyczy wspólnej polityki energetycznej. No wiemy, że Europa nie prowadzi tej wspólnej polityki energetycznej, ale coraz częściej słyszy się w państwach członkowskich postulat, żeby przynajmniej w pewnych ramach tę wspólną politykę energetyczną określić. Czy państwo planujecie w czasie swojej prezydencji jakiś kolejny krok w tym zakresie? Wiąże się to również z przepływem kapitału. Wiemy, że brak wspólnej polityki energetycznej utrudnia swobodny przepływ kapitału. Wiemy również, że jedynie przepływ towarów, czyli pierwsza ze swobód, w miarę dobrze wygląda w Europie. A pozostałe swobody, zwłaszcza przepływ kapitału i usług? Usługi zostały tutaj wspomniane, wiemy, że dyrektywę usługową zamierzacie państwo do 2006 r. wdrożyć. Ale w jakim kształcie? To moje drugie pytanie.

I w zasadzie na początek te dwa pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Czy są kolejne pytania?

Jeżeli można, ja też miałbym pytanie do pana ambasadora Store'a. Myślę, że marzeniem wszystkich chyba państw Unii Europejskiej byłoby, żeby taki model, który dotyczy badań i realizacji Strategii Lizbońskiej, zapanował w całej Europie. Ja nie wiem, jak to będzie możliwe, jak spowodować, pani senator Nykiel o tym mówiła, żeby inne państwa zwiększyły nakłady na badania do poziomu 3%.

I jeszcze drugie pytanie. Państwo mówicie, razem zresztą z panem ambasadorem Austrii, że właściwie jest to planowanie działania na cały rok. Czy w tej chwili też przewiduje się, że prezydencje fińska i potem niemiecka będą miały wspólne planowanie na te pół roku i kolejne półrocze przyszłego roku? Czy będzie się robić coś w rodzaju pomostów czasowych, żeby zachować pewną ciągłość w działaniu? Mnie się wydaje, że tak, ale się tylko tego domyślam. Chciałbym, żeby pan ambasador potwierdził, że kwestia lepszych regulacji w Unii też mieści się w piątym priorytecie. Pan ambasador mówi o otwartości, przejrzystości, komunikacji, więc myślę, że i *Better Regulation* też się w tym mieści. Co państwo zamierzacie w tym zakresie?

No i mam też pytanie do pana ministra Kozka. Pan minister mówił o wielu oczekiwaniach Polski w stosunku do Unii w ogóle, przyszłości Unii. Ale te elementy, które pan wymienia, właściwie prawie wszystkie są zawarte w traktacie konstytucyjnym, a on nie przechodzi. To właśnie tam wiele, a właściwie zdecydowana większość tych rozwiązań, o których pan mówi, jest zapisana. Jak państwo zamierzacie działać? Czy wybierać z tego traktatu? Jak to będzie? Jak na razie to ja słyszałem tylko o tym, o czym pan minister mówił. A dokładnie takie rozwiązania są zapisane w traktacie konstytucyjnym. Dziękuję bardzo.

Pan marszałek Ziółkowski.

Senator Marek Ziółkowski:

Ja mam dwa krótkie pytania do pana ambasadora.

Pierwsze o politykę na Bałkanach Zachodnich. Czy Finlandia ma swoją własną koncepcję rozwiązania problemu Kosowa i ewentualnie potem stosunków z Serbią, jeżeli chodzi o ten cały aspekt? A drugie o coś, co się tylko pojawiało w dokumentach, nie w priorytetach. Mam na myśli pewne elementy polityki społecznej, a zwłaszcza przeciwdziałanie starzeniu się społeczeństwa. Rozumiem oczywiście, że to nie jest krótkofalowy proces, ale chciałbym wiedzieć czy Finlandia, która ma pewne sukcesy w tej dziedzinie, chciałaby zadziałać także w tym obszarze.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Adamczyk.

Senator Franciszek Adamczyk:

Panie Ambasadorze, Panie Przewodniczący, chciałbym zapytać, jakie są zamierzenia prezydencji fińskiej co do Wspólnej Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Jakie są wizje, zamierzenia i jak wygląda realizacja tego zadania? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze są jakieś pytania?

Jeśli nie, to poprosilibyśmy pana ambasadora o odpowiedzi, bo pytań było już sporo.

Jak rozumiem, możemy kierować pytania zarówno do prezydencji minionej, jak i prezydencji obecnej. Z tym że ja tak to odczytuję, iż wszystko to, co dotyczy prezydencji minionej, jest klarowne i jasne. Pan ambasador o wielu rzeczach mówił, ale to już jest za nami. Stąd pewnie tyle pytań jest do prezydencji fińskiej.

Bardzo proszę, Panie Ambasadorze.

Ambasador Republiki Finlandii w Polsce Jan Store:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Słyszałem kilka pytań. Postaram się na nie odpowiedzieć.

Kwestia konkurencyjności i pytanie dotyczące tego, co Finlandia w tym zakresie zrobiła i czy moglibyśmy tutaj udzielić jakichś porad. Myślę, że należy zdać sobie sprawę z tego, że tłem do działań, jakie podejmowaliśmy, był poważny kryzys gospodarczy pod koniec lat dziewięćdziesiątych. Problemy były tak duże, że żadne łagodne decyzje nigdzie by nas nie zaprowadziły. Musieliśmy podejmować odważne decyzje. Patrząc z perspektywy dnia dzisiejszego, muszę powiedzieć, że te decyzje były całkiem odważne. To oznaczało, że przeznaczaliśmy znacznie większe środki na edukację, na badania i rozwój. I tak naprawdę to właśnie uznaliśmy za jedyny sposób przezwyciężenia kryzysu i zbudowania bardziej solidnych podstaw na przyszłość.

Następna sprawa to jest to, że w jakiś sposób udało nam się połączyć wysoką konkurencyjność z dość wysokim stopniem ochrony społecznej. To, co nam tutaj pomogło, to fakt, że Finlandia jest społeczeństwem, które w dużym stopniu bazuje na konsensusie.

Kolejne pytanie dotyczyło energetyki. Pojawił się pomysł jakichś wspólnych kompetencji, jeśli chodzi o produkcję energii w Unii Europejskiej. My do niczego takiego nie dążymy, natomiast tak czy inaczej jest wiele działań, które możemy podjąć w tym zakresie w Unii Europejskiej. Już dziesięć lat temu przyjęliśmy dyrektywy dotyczące liberalizacji rynku energii energetycznej, a wkrótce potem dyrektywę dotyczącą liberalizacji rynku gazu naturalnego, ziemnego, z tym że te dyrektywy jeszcze nie zostały do końca wdrożone. Ich wdrażanie na pewno musi znaleźć się na wysokim miejscu w programie. Dużo możemy też zrobić, jeśli chodzi o bardziej efektywne wykorzystanie energii.

Kwestia, która w tym roku się pojawiła, to bezpieczeństwo dostaw. I tutaj zarówno jako państwo fińskie, jak też jako państwo przewodniczące Unii Europejskiej jesteśmy przekonani, że Unia Europejska i Rosja są od siebie wzajemnie zależne, w związku z czym konieczna jest większa współpraca pomiędzy nimi. Wydaje mi się, że należałoby przeprowadzić szerszą dyskusję na temat tego, jaki mikś energetyczny powinno wybrać każde z państw. Nie chcemy tutaj sami decydować, w tym zakresie wspólnego podejmowania decyzji chodzi nam bardziej o wymianę poglądów i opinii.

Jeśli chodzi o Strategię Lizbońską i jej realizację, to myślę, że wszyscy musimy zgodzić się co do faktu, iż mamy bardzo duże opóźnienia w realizacji tych priorytetów,

które już sześć lat temu zostały określone w Strategii Lizbońskiej. Zostało tutaj podjęte szereg decyzji. Ale decyzje to nie problem, problemem jest właściwe wprowadzanie tych decyzji w życie. My chcieliśmy się skoncentrować nad jednym z zagadnień wynikających ze Strategii Lizbońskiej, a mianowicie na innowacyjności, dlatego że to jest ten obszar, w którym jednak pozostajemy w tyle za takimi państwami jak Stany Zjednoczone, Japonia, Chiny, Indie i inne rozwijające się państwa. Jeśli chodzi o innowacyjność, to możemy tutaj pracować nad trzema kwestiami. Zasoby to jest jedna sprawa, ale nie jedyna. Drugą, równie istotną sprawą, jest stworzenie rynku dla innowacji. Dotychczas polityka w zakresie innowacyjności koncentrowała się na stronie podaży, teraz nadszedł czas, by stworzyć popyt na te innowacyjne rozwiązania. Trzecią sprawą jest to, że potrzebujemy w tym obszarze znacznie większej mobilności pomiędzy państwami członkowskimi, pomiędzy uniwersytetami, przedsiębiorstwami, ogółem pomiędzy wszystkimi podmiotami, które zostały wymienione. „Mobilność” to jest słowo na dzisiaj.

Kolejne pytanie dotyczyło naszej współpracy z Niemcami. Chodziło tutaj o bliższą współpracę pomiędzy następującymi po sobie prezydencjami. Ta współpraca nie była aż tak dogłębna, jak mogłaby być, z bardzo prostej przyczyny. Otóż założenie było takie, że podczas prezydencji fińskiej będzie już obowiązywał traktat konstytucyjny; wszyscy, jak myślę, byli co do tego przekonani. I to zapobiegło temu, abyśmy szczegółowo pracowali nad wspólnymi rozwiązaniami w czasie współpracy z kolejną prezydencją, dlatego że wydawało nam się, że prezydencja fińska będzie ostatnią prezydencją starego typu. Ale, tak czy inaczej, mamy ścisłą współpracę z Niemcami.

Kolejna sprawa to lepsze regulacje. Ja akurat nie wspominałem o tym w swoim wystąpieniu i jestem bardzo wdzięczny panu ministrowi za to, że uwzględnił tę kwestię. Ona stanowi stałe wyzwanie dla osób podejmujących decyzje w Unii Europejskiej. Chodzi tutaj o uproszczenie procedur. Jest to również kwestia tego, by ludzie rozumieli, czego dotyczy decyzja, dlaczego ona jest taka, a nie inna. I jak słusznie wspominał pan przewodniczący, jest to faktycznie część procesów związanych z otwartością i przejrzystością.

Kolejne pytanie dotyczyło zachodnich Bałkanów. Pan marszałek zapytał, czy mamy swój własny przepis na rozwiązanie problemu Kosowa. Moja odpowiedź jest następująca: nie mamy swojej własnej koncepcji, natomiast mamy własnego człowieka. To jest dobry sposób na obejście tego problemu, jeśli nie ma się jakiegoś rozwiązania czy koncepcji – należy wysłać na miejsce właściwego człowieka.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Mamy nadzieję, że koncepcja się pojawi. Mamy naprawdę bardzo duże zaufanie do pana prezydenta, który w tej chwili stara się rozwiązać tę kwestię.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli na przedstawienie takiej dwudziestosekundowej anegdoty, to ją opowiem. Mój kolega, który zajmuje się również tym obszarem, powiedział, że od tysiąca lat podejmowane są wysiłki mające na celu stworzenie trwałego rozwiązania dla Kosowa, a teraz pojawiają się Finowie i wydaje się im, iż w ciągu roku to rozwiążą. Moja odpowiedź nie była dyplomatyczna. Powiedziałem: no, najwyższy czas! *(Wesołość na sali)*

Kolejne pytanie dotyczyło polityki społecznej. W swoim wystąpieniu nie byłem w stanie omówić wszystkich priorytetów, ale faktycznie polityka społeczna jest jedną ze spraw, którymi na pewno będziemy się zajmować.

Ostatnie pytanie dotyczyło wspólnej polityki zagranicznej i polityki bezpieczeństwa. Tutaj chciałbym zwrócić uwagę na jedną sprawę, która jest bardzo ważna. Otóż bardzo ważne jest podjęcie działań umożliwiających to, by począwszy od 1 stycznia przyszłego roku mogły funkcjonować grupy bojowe, siły szybkiego reagowania. Począwszy od 1 stycznia 2007 r. będą w gotowości dwie takie grupy. Jedną z nich to właśnie grupa niemiecko-holendersko-fińska. Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Ambasadorze, za te odpowiedzi.
Teraz bym oddał głos panu ambasadorowi Länglemu.

Ambasador Republiki Austrii w Polsce Alfred Längle:

Panie Senatorze, odpowiem na pytanie dotyczące tego, co prezydencja austriacka zrobiła w sferze organizmów modyfikowanych genetycznie. W kwietniu była konferencja na temat współistnienia organizmów modyfikowanych i niemodyfikowanych genetycznie i było tam postawione pytanie dotyczące wolności wyboru pomiędzy tymi organizmami. Tak naprawdę chodzi o to, czy ta kwestia wyboru istnieje. W maju odbyło się posiedzenie komisji do spraw rolnictwa i rybołówstwa. Jednogłośnie przyjęto wtedy uchwałę, że trzeba stworzyć limity dla ilości nasion modyfikowanych genetycznie, jakie zostaną wpuszczone do Europy. To zrobiła w tej sferze prezydencja austriacka. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.
Pan minister, tak?
Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej
Tadeusz Kozek:**

Trudno się nie zgodzić z panem przewodniczącym, że traktat konstytucyjny zmierzał do zdefiniowania i rozwiązania wielu kwestii, które są ważne dla przyszłości Unii Europejskiej, a czasami dla tej przyszłości, dla pomyślnej przyszłości Unii, są niezbędne. Jednak stan rzeczy jest taki, jak mówiliśmy. Naszym zdaniem obecnie najważniejszą kwestią jest odzyskanie społecznego zaufania dla Wspólnoty. Bez odzyskania tego zaufania trudno byłoby uzyskać zgodę obywateli, nie tylko naszego kraju, na przeprowadzenie jakichkolwiek zmian traktatowych. Dlatego jesteśmy za podejściem dwutorowym, o którym wspominałem, bowiem wiele konkretnych problemów może być rozwiązanych na podstawie istniejącej bazy traktatowej. To jeden kierunek działania. Drugi to stopniowe poszukiwanie porozumienia w sprawach nowych podstaw prawnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnej tury pytań. Jeżeli są jeszcze jakieś pytania, to bardzo proszę.

Rozumiem, że pan senator Adamczyk jeszcze raz zada pytanie, tak?

Senator Franciszek Adamczyk:

Tak. Chciałbym zapytać pana ambasadora Finlandii, czy w jakiejś określonej perspektywie Finlandia będzie zmierzała do członkostwa w NATO. Jak przebiega dyskusja nad tym? Czy to w ogóle jest brane pod uwagę? Dziękuję.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania?

Pan senator Michałak.

Senator Paweł Michałak:

Cieszę się bardzo, że w trzecim priorytecie Finlandii jest ułożenie dobrych stosunków z Rosją. W tej chwili Polska od ośmiu miesięcy doświadcza embarga na dostawę produktów rolnych. Po tych miesiącach rozmów właściwie wnioski na dzień dzisiejszy jest jeden: że nie można tego rozwiązać na poziomie stosunków bilateralnych. W sumie to zgodziła się z tym także Rosja. Kwestionuje ona właściwie prawo Unii Europejskiej do swobodnego przepływu towarów; tak należy to odczytać. Liczymy tutaj bardzo na inicjatywę Finlandii w pozytywnym rozwiązaniu tego problemu, bo to wykracza poza możliwości Polski. Co pan ambasador powie na ten temat?

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Pani senator Mirosława Nykiel, potem pan marszałek Ziółkowski.

Senator Mirosława Nykiel:

Chciałbym zapytać pana ambasadora, co Finlandia myśli na temat gazociągu bałtyckiego i pomijania Polski w tym gazociągu północnym i południowym. Dziękuję.

Senator Marek Ziółkowski:

Moje pytanie będzie bardziej ogólne. Finowie mają opinię ludzi niezwykle pragmatycznych, to znaczy takich, którzy stawiają sobie cele, które można osiągnąć w pewnym okresie. Moje pytanie jest takie: który cel z tych wszystkich, które pan ambasador wymienił, uważa pan za najbardziej ambitny w tym sensie, że gdyby udało się go osiągnąć, to byłby znakomity sukces, ale wcale nie ma gwarancji, żeby to się udało? Który z tych celów jest najbardziej ambitny?

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze ma pytanie? Rozumiem, że pytania wyczerpaliśmy...

O głos prosił jeszcze pan przewodniczący Stefan Niesiołowski.

Potem poproszę pana ambasadora o odpowiedzi.

Senator Stefan Niesiołowski:

Panie Przewodniczący, to już nie jest pytanie, ale ja rozumiem, że...

(Przewodniczący Edmund Wittbrodt: To nie jest pytanie, ale proszę.)

Mam oczywiście uznanie dla prezydencji austriackiej, mam też pewne nadzieje, pozytywne oczekiwania wobec prezydencji fińskiej. Było już wiele pytań, wiele uwag, i nie chcę ich powtarzać, ale mam dwie uwagi, jedną zupełnie drobną, drugą nieco istotniejszą, do informacji pana dyrektora Kozka. Pan sformułował tezę i dwukrotnie ją pan powtórzył, że spada poparcie społeczne dla Unii, że widzi pan takie trudności. Według tego, co publikują sondaże – chyba że są jakieś inne sposoby mierzenia tego poparcia – w Polsce to poparcie rośnie, społeczeństwo jest usatysfakcjonowane. Oczywiście, są przeciwnicy, ale ten stopień akceptacji wyraźnie się poprawił od referendum. Jest dla mnie nieco dziwne, że ze strony przedstawiciela rządu słyszę taką opinię, i to jeszcze powtórzoną dwukrotnie, jakby tutaj trzeba było o coś walczyć. Oczywiście zawsze trzeba walczyć o społeczne poparcie, ale ono wzrosło. Taki jest mój komentarz.

I już zupełnie drobna uwaga. Po raz pierwszy usłyszałem od pana – a słyszałem już wiele różnych opinii – określenie „konklawe ministrów spraw zagranicznych”. Tak pan był uprzejmy to sformułować. Co wyróżniało to akurat spotkanie, że pan był uprzejmy użyć takiego słowa? Inne spotkania ministrów inaczej się nazywało. To było jakieś zamknięte spotkanie? Bo nie sądzę, żeby tam wybierano jakiegoś dostojnika w tym gronie. Pozwalam sobie o to zapytać. To jest już oczywiście zupełnie pytanie mniej ważne.

Pozwolę sobie jeszcze na komentarz do fińskiej, zaczynającej się prezydencji. Jestem dość sceptyczny co do tych nadziei, jakie Finlandia wiąże z możliwością porozumienia na odcinku rosyjskim. Oczywiście wchodzimy tu już w obszar stricte polityczny, ale ja pozwolę sobie wyrazić pewien sceptycyzm co do szans porozumienia się z Rosją w tych sprawach, o których tu była mowa.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Oddaję głos panu ambasadorowi Finlandii.

Ambasador Republiki Finlandii w Polsce Jan Store:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Najpierw pozwolę sobie na wypowiedzenie uwagi odnośnie do tego, co chwilę wcześniej powiedział przedstawiciel UKIE.

Jeśli dobrze zrozumiałem, to wspomniał pan o tym, że brakowało dwóch kwestii, jeśli chodzi o politykę rolną. Jedna to rynkowa organizacja producentów owoców

i warzyw. Mamy zamiar zająć się tą kwestią, pracować nad nią i doprowadzić do osiągnięcia takich postępów, jakie będą możliwe. Druga sprawa dotyczyła definicji wódki. To również znajdzie się w naszym programie, prezydencja będzie dążyła do wypracowania rozwiązania. Oczywisty jest tu fakt, że Polska i Finlandia mają wspólny interes. A definicja jest bardzo prosta: wódka to wódka. (*Wesołość na sali*)

Jeśli chodzi o stosunki Finlandia – NATO i w ogóle o ewentualne członkostwo Finlandii w NATO, to w naszym kraju toczą się jakieś dyskusje, faktycznie taka dyskusja się odbywa. W marcu przyszłego roku odbywają się wybory parlamentarne i po tych wyborach zamierzamy dokonać rewizji naszej polityki obronnej, a w ramach właśnie tego przeglądu czy rewizji tej polityki będziemy zajmowali się również kwestią NATO. Pojawia się pytanie, czy będzie to kwestia poruszana w czasie kampanii wyborczej. Nie wydaje mi się. Sprawy polityki zagranicznej rzadko znajdują się w centrum uwagi w kampaniach wyborczych.

Co się tyczy embarga wprowadzonego przez Rosję – to prawda, że odbywały się negocjacje dwustronne, ale jak dotychczas bez żadnych wymiernych wyników. Myślę więc, że teraz to już jest sprawa zarówno Polski, jak i Komisji Europejskiej. Jeśli będzie potrzebna jakaś pomoc ze strony prezydencji, to chętnie jej udzielimy.

Teraz trzecie pytanie, dotyczące rurociągu bałtyckiego. W Finlandii oceniamy tę umowę tak samo jak kwestie ekonomiczne. I to jest decyzja ekonomiczna – dobra lub też zła. Uważamy, że jest to po prostu – przede wszystkim w każdym razie – umowa podpisana przez przedsiębiorstwa z tych dwóch krajów. Ja oczywiście zdaję sobie sprawę z tego, że Gazprom jest jednak bardzo blisko rządu rosyjskiego. Przeprowadzając badanie wśród firm, zadaliśmy pytanie, czy te firmy, przedsiębiorstwa byłyby zainteresowane zakupem części gazu z tego rurociągu. Odpowiedź brzmiała: nie ma takiej potrzeby, nie ma takiego zapotrzebowania. Importujemy gaz z Rosji i nie mieliśmy żadnych problemów z dostawami, nie było żadnych przerw. Był jeden wyjątek – z tym, że to nie dotyczy gazu – zimą ubiegłego roku. I nawet nie było tak, że nastąpiły przerwy w dostawie energii elektrycznej, natomiast dostarczano nam tej energii nieco mniej, niż było to przewidziane. Ale zostało to zrekompensowane w innych formach. Jeśli chodzi o rurociąg, to tutaj bardzo nas interesuje jedna kwestia, a mianowicie wpływ tego rurociągu na środowisko naturalne. Uważamy, że w tym obszarze muszą być przestrzegane wszystkie obowiązujące procedury.

Kolejne pytanie postawione przez pana marszałka: co byłoby największym osiągnięciem prezydencji fińskiej? No cóż, chętnie wróciłbym w grudniu, cieszyłbym się z tego bardzo. (*Wesołość na sali*)

Pojawiło się również pytanie dotyczące współpracy z Rosją w dziedzinie energetyki. Jeszcze raz powtórzę: naszym zdaniem Unia Europejska jest uzależniona od Rosji, podobnie jak Rosja jest uzależniona od Unii Europejskiej, w związku z tym chcemy po prostu dążyć do tego, żeby zostało wypracowane rozwiązanie korzystne dla obu stron.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Ambasadorko.

Jeszcze tylko króciutkie pytanie o to „konklawe”, myślę, że to wymaga wyjaśnienia.

**Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej
Tadeusz Kozek:**

Chciałbym się odnieść do tych dwóch kwestii, które pan senator Niesiołowski był łaskaw poruszyć. Oczywiście, mówiąc o braku zaufania obywateli do Unii Europejskiej, nie miałem na myśli naszego kraju, tylko sytuację w Unii Europejskiej, czego wyznacznikiem były nieudane referenda w Holandii czy też we Francji, a także ewentualność powtórzenia tak negatywnych wyników referendów chociażby w Wielkiej Brytanii czy w Czechach. W sumie to powinno nam trochę dać do myślenia, dlaczego społeczeństwo polskie ma większe zaufanie do instytucji unijnych niż krajowych.

Jeśli chodzi o to „konklawe” – przepraszam za użycie takiego żargonowego terminu – to chodziło o określenie na nieformalne i zamknięte posiedzenie ministrów państw członkowskich.

Przewodniczący Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, chciałbym podziękować wszystkim za udział w dzisiejszym posiedzeniu Komisji Spraw Unii Europejskiej i Komisji Spraw Zagranicznych, związanym z podsumowaniem prezydencji austriackiej, a jednocześnie poświęconym priorytetem prezydencji fińskiej.

Tutaj mamy podsumowanie prezydencji austriackiej – tak zatytułowaliśmy ten punkt – więc ja sobie pozwolę powiedzieć, mając nadzieję, że komisje podzielą to zdanie, że prezydencja austriacka była udana, była niezwykle pracowita. Można ją oceniać pozytywnie, tym bardziej, że ona miała miejsce w niełatwym, trudnym czasie. Pan ambasador mówił o sprawach, które były rozwiązane w czasie prezydencji austriackiej, takich jak kwestie budżetowe, kwestie rozszerzenia i kwestie związane z bezrobociem, wzrost rangi energetyki takiej, jak na nią patrzymy, stosunki euroatlantyckie.

Myślę, że to, co też było udane – tak przynajmniej ja sam to oceniam, a chyba także koledzy, którzy biorą udział w posiedzeniach COSAC – to te dyskusje, które były organizowane w Wiedniu. I uznawaliśmy za niezwykle ważne, jeżeli chodzi o funkcjonowanie Unii Europejskiej, o legitymizację demokratyczną Unii, te kwestie subsydiarności, proporcjonalności i to, że my możemy na to wpływać i możemy oceniać, tak jak to wyartykułowano w dokumentach COSAC. Myślę, że jest to niezwykle istotne.

I dlatego chciałbym tutaj podziękować w imieniu komisji panu ambasadorowi i w ogóle Austrii za podjęcie tych działań. Chciałbym podziękować również za współpracę z naszą komisją. Myślę, że ona była nie tylko owocna, ale również niezwykle sympatyczna. I za to osobiście serdecznie dziękuję panu ambasadorowi Alfredowi Länglemu.

Chciałbym również podziękować panu ambasadorowi Janowi Store'owi za udział w posiedzeniu naszej komisji. Pan ambasador przedstawił priorytety prezydencji fińskiej. My tutaj chyba wszyscy stwierdzamy, że są one niezwykle ambitne i życzylibyśmy sobie, aby chociaż ich znaczną część, większość z nich udało się zrealizować. Ja uważam – mimo tego, co mówił pan senator, pan przewodniczący Niesiołowski, że te cele są może zbyt ambitne – że trzeba sobie ustawiać wysoko poprzeczkę i określać ambitne cele, bo jak część tych zadań się uda spełnić, to będzie bardzo dobrze. A naj-

lepiej byłoby, Panie Ambasadorko, gdyby ten model gospodarczy, model naukowy, edukacyjny, który spowodował, że Finlandia jest właśnie tak oceniana, jak to mówiła pani senator Mirosława Nykiel, rozszerzył się na całą Unię Europejską, żeby nie tylko Polska, ale i pozostałe kraje funkcjonowały po tej waszej prezydencji w podobny sposób. Dziękując za udział w posiedzeniu tej komisji, jestem przekonany, że będziemy się spotykali jeszcze nieraz w czasie całej prezydencji i będziemy dyskutowali o decyzjach podejmowanych na bieżąco w czasie prezydencji fińskiej.

Bardzo dziękuję również przedstawicielom ministerstwa za udział w posiedzeniu komisji. Dziękuję wszystkim naszym gościom, ekspertom i członkom komisji.

Na tym zamykam to posiedzenie komisji.

Jednak przypominam, że czekają nas kolejne posiedzenia. Komisja Spraw Unii Europejskiej ma za pięć minut kolejne posiedzenie, też wspólnie z inną komisją. A o godzinie 16.00 znowu będzie spotkanie połączonych komisji, Komisji Spraw Zagranicznych i Komisji Spraw Unii Europejskiej, bo mamy delegację z Australii. Tak że dwa posiedzenia komisji przed nami.

Panowie Ambasadorko, wszystkiego najlepszego. Dziękuję i do zobaczenia.

Senator Stefan Niesiołowski:

Ja jeszcze tylko przypomnę, proszę państwa, że spotkanie naszych połączonych komisji z delegacją parlamentu Australii będzie o godzinie 16.00 w sali konferencyjnej Nowego Domu Poselskiego. Przypominam o tym terminie. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 55)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 6 egz.

ISSN 1643-2851